

„Czas na marzenia”

„Czas się zbyt łatwo w przeszłość zamienia”,
Szeptają do mnie cichutko marzenia.
Po pięknych chwilach dziś pozostały,
Jedynie wątle,rozmyte wspomnienia.

Pamiętam jeszcze ten szelest liści.
Pamiętam kroplę co w trawie błyszczy.
Pamiętam dziecka te pierwsze kroki.
Pamiętam mamy wzrok smutny,srogi.

Dlaczego,pytam, ten czas tak mknie,
Jakby zaklęty uciekał gdzieś?
Dlaczego piękne chwile uciekają,
Oczom nacieszyć wciąż się nie dają?

Dziś siedzę w kącie, czasami płaczę.
Tych cudnych chwil więcej nie zobaczę.
Nie spotkam mamy,babci i dziadka.
Nie ujrzę sadu, gdzie rosły jabłka.

Gdzie się podziały kwiaty i zioła?
Gdzie zbożem są usłane pola?
Dzisiaj już tylko czarny dym, chmury.
A dookoła widok ponury.

„Czas się zbyt łatwo w przeszłość zamienia”,
Już nie ma planów, uciekły marzenia.
Nie ma już starej, dobrej ojczyzny.
Lecz pozostały łyzy oraz blizny....